

Szukasz pracy?
Nie masz doświadczenia?
Dołącz do NAS!

POJEZIERZE

Poszukujemy
**PRZEDSTAWICIELI
HANDLOWYCH**
w Łęcznej i Świdniku

Jeżeli jesteś zainteresowany
- **prześlij do nas swoje CV.**
Skontaktujemy się z wybranymi osobami.
tel. 602 811 876, 602 40 65 45
e-mail: pojezierze@wp.pl

GAZETA REGIONALNA POJEZIERZE

łęczyńsko-włodawskie

Nr 05 (177) 29.03.2012 - 17.04.2012 ISSN 1507 - 5257 nakł. 12 tys. egzemplarzy

**Zdrowych,
radosnych
i spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy
oraz odpoczynku
w rodzinnym gronie
życzy**

ChIŁ

Łęczna, ul. Pasternik 6
tel. 752-30-11

Kibice uczcili Żołnierzy Wyklętych

Kibice Górnika 1979 Łęczna z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odbyli podróż śladami lokalnych bohaterów niepodległościowego podziemia. Blisko 40-sto osobowa grupa odwiedziła miejsca pamięci o Zdzisławie Brońskim ps. „Uskok” oraz miejsce byłego obozu pracy NKWD i UB w Krzesimowie (gmina Melgiew, powiat świdnicki).

- Z powodu zimy milczenia o wydarzeniach w powojennej Polsce niewiele osób ma świadomość, że na przedmieściach Łęcznej znajduje się miejsce, w którym bohaterką śmiercią w wieku zaledwie 37 lat zginął dowódca lubelskiego podziemia – wyjaśnia Tomasz Plaza wiceprezes Stowarzyszenia Górnika Łęczna.

- Ogólnopolskie „odkurzenie” tematu żołnierzy wyklętych poprzez ustanowienie Narodowego Dnia Pamięci

Żołnierzy Wyklętych był pretekstem do zaznajomienia się z lokalną historią związaną z partyzantką niepodległościowego podziemia. A mamy się tutaj czym pochwalić. Przez lata historia tamtych lat była zakłamywana. Wiemy co znaczy wroga propaganda dlatego podjęliśmy ten temat, chcąc bliżej zaznajomić się z tym tematem. Zależało nam również na zwróceniu uwagi innych, a w szczególności młodych na wydarzenia tamtych lat – mówi Tomasz Plaza.

Pod Łęczną w Nowogrodzie jest droga prowadząca do gospodarstwa państwa Lisowskich. Za domem w kierunku Wieprza znajduje się pomnik. Stoi dokładnie w miejscu bunkra, w którym ukrywało się dowództwo WiN-u, a w którym otoczony przez UB, zginął Zdzisław Broński wysadzając się granatami.

dok. na str. 3

Wielkanocne obyczaje

Wielkanoc jest najstarszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim. Są to święta upamiętniające śmierć krzyżową i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Poprzedzają ją tydzień, stanowiący okres wspominania najważniejszych dla wiary chrześcijańskiej wydarzeń, nazywany jest Wielkim Tygodniem. Przez wieki spierano się, kiedy Wielkanoc powinna być obchodzona. Podczas soboru nicejskiego w 325 r. ustalono, że będzie się ją obchodzić w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Jest więc świętem ruchomym: może wypaść najwcześniej 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia.

Wielkanoc chociaż jest świętem na wskroś chrześcijańskim wiele towarzyszących jej obyczajów i obrzędów przejęła od miejscowej pogańskiej ludności. Oprócz czysto religijnego wymiaru, święta te, jak i wiele innych świąt chrześcijańskich, mają więc całą otoczkę wierzeń i zwyczajów przejętych z innych religii czy kultów. Zewnętrzny wymiar Świąt Wielkiej Nocy zmieniał się zresztą z upływem dziejów, jedne zwyczaje adaptując inne zaś gubiąc. Do dzisiaj też ma swoje narodowe specyfiki i odrębne zwyczaje.

dok. na str. 8

Chcą niższych podatków

Około 400 rolników z gminy Łęczna złożyło podpisy pod petycją do władz gminy w której domagają się obniżenia podatku rolnego.

Jak pisaliśmy w grudniowym wydaniu „Pojezierza” 30 listopada 2011 roku radni Rady Miejskiej poparli projekt burmistrza i podnieśli stawki podatków i opłat lokalnych. Wysokie podatki muszą płacić przedsiębiorcy i właśnie rolnicy. Radni uchwalili, że w 2012 roku średnia cena żyta stosowana do obliczania podatku rolnego zostanie podniesiona z 35 na 60 złotych za kwintal. Dla rolników oznacza to podwyżkę podatku od 1 hektara przeliczeniowego z 87,5 zł na 150 zł.

To stanowczo za dużo uważają mieszkańcy gminy zajmujący się rolnictwem. Argumentują, że trudne warunki pogodowe (np. bezśnieżna i mroźna zima obniżyła przyszłe plony rzepaku), wysokie ceny nawozów i paliw, nie pozwolą im na płacenie tak wysokich podatków.

Burmistrz w jednej z prasowych wypowiedzi stwierdził, że wpływ z podatku rolnego idą na potrzeby większej społeczności gminy. W ubiegłym roku

podatek rolny przyniósł 660 tys. zł a na remonty dróg, ich oświetlenie i zimowe utrzymanie na terenach wiejskich w 2011 r. wydano ok. 750 tys. zł.

Rolnicy dodają jednak, że tak wysoki podatek jest tylko w Łęcznej. Sprawdziliśmy. Rzeczywiście mają rację. W gminie Puchaczów rolnicy z hektara przeliczeniowego płacą 50 zł, w gminie Ludwin 80 zł, w gminie Cśców 82,5 zł, w gminie Milejów 83,55 zł. W całym województwie bywa różnie. W Bełżycach to na przykład 87,5 zł, w Kraśniku 95 zł, w Niemcach 90,25 zł, Drelowie 100 zł, Baranowie 112 zł.

Podobna do Łęcznej była sytuacja w Hrubieszowie. Tam radni stawę podatku ustalili pierwotnie na 157,50 zł za 1 ha. Wywołało to protesty, pod petycją o obniżenie podatku podpisało się około 1000 osób. W wyniku oburzenia rolników z terenu gminy Hrubieszów, Rada Gminy zdecydowała pod koniec stycznia 2012 roku o obniżeniu stawki podatku rolnego do 125 zł. Rolnicy są dalej niezadowoleni a władze gminy twierdzą, że nie wybudują Orlika.

R. Nowosadzki

Łęcznianie w telewizji

Mieszkańcy Łęcznej i okolic jakby zmówieni, ale całkowicie przypadkiem w podobnym czasie zagłosili na szklanych ekranach stacji telewizyjnej. Były sukcesy, dobra zabawa i dużo humoru.

Medialne występy rozpoczęli ludzie z BUSiMY, których ubiegłoroczną wyprawę starym Fordem Transitem opisywaliśmy na łamach „Pojezierza”. Ekipa ponownie przymierza się do podróży, tym razem północ-południe Europy. Koszty z tym związane przerastają studencką kieszeń, ale pomysłów na pozyskanie pieniędzy nie brakuje. Po fiasku związanym z poszukiwaniem sponsora, podróżnicy zaczęli brać udział w konkursach. Najpierw niewielkie kwoty wygrywali w Radiu Free układając wierszyki, aż trafili do

Familiady. W emitowanym w popołudniowe weekendy programie 5 uczestników drużyny BUSiMY wystąpiło dwukrotnie. Chłopakom udało się ugrać ponad 17 tysięcy złotych i dzięki temu ich wakacyjne marzenia mają szansę



na realizację. Dodatkową nagrodą była możliwość wystąpienia na żywo „prześmiesznych” żartów prowadzącego program Karola Strasburgera.

dok. na str. 3

Bank Spółdzielczy w Łęcznej

*Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
naszym obecnym i przyszłym Klientom
wielu radosnych i ciepłych chwil,
odpoczynku przy rodzinnym stole
oraz mnóstwo pomyślności
w życiu prywatnym i zawodowym*

Rok założenia 1908

życzy Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Banku

KM KOMPLEKS MOTORYZACYJNY

OPONY LETNIE

OSOBOWE • DOSTAWCZE • CIĘŻAROWE • PRZEMYSŁOWE

SPRZEDAŻ • MONTAŻ • PRZECHOWYWANIE

FELGI: STALOWE • ALUMINIOWE

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA • NAPRAWY

MYJNIA RĘCZNA

Łęczna, ul. Chelmska 17
(WIAZD OD UL. POLNEJ)
tel. 81 476 18 68
kom. 606 255 137

PROFESJONALNA ELEKTRONIKA
SAMOCHODOWA

Korekty liczników najnowszych samochodów
Naprawa i programowanie kart Renault
Chiptuning

**Auto-MRK II
SERVICE**

ŁĘCZNA, UL. SPORTOWA 1
TEL. 81 752 33 38

NOWOŚĆ **POLECAMY**

Rodzinnych i ciepłych
Świąt Wielkanocnych
od codziennych trosk
oraz samych
spokojnych dni

życzy firma **GEO BUD**

Serdeczne życzenia
zdrowych, radosnych,
pełnych wiosennego słońca

Świąt Wielkiej Nocy

oraz jak najmielszych spotkań
w gronie przyjaciół i rodziny
wszystkim Czytelnikom

składają
członkowie RFG
i zespół redakcyjny gazety
„Pojezierze”
i serwisu internetowego
www.e-pojezierze.pl

Łęczna ul. Sportowa 1
(budynek AUTO MIK II)

**UBEZPIECZENIA
TANIE OC I AC**

Sobota: telefonicznie
Czynne: pon-pt: 9-16

tel. 660 012 012

Logo ubezpieczycieli: TUW POCZTOWE, InterRisk, COMPENSA, HDI, BENEFIA, AVIVA, UNIGA, CONCORDIA.

Zapraszamy!

MOTLAB

- elektryka i elektronika pojazdowa
- diagnostyka komputerowa
- rozruszniki i alternatory

Jaszców 161, tel. 661 885 225

KRONIKA ZDARZEŃ

Nieoceniony monitoring

Łęcznińscy policjanci zatrzymali 37 – latka, który spod szpitala w Łęcznej ukradł rower i dokumenty. Na trop złodzieja naprowadził policjantów zapis ze szpitalnego monitoringu.

22 marca przed godz. 15.00 dyżurny komendy otrzymał zgłoszenie, że sprzed szpitala w Łęcznej został skradziony rower. Patrol policji ustalił, że 64 – letni mieszkaniec gm. Spiczyn pozostawił przed szpitalem, na około pół godziny, swój rower, w koszyku którego znajdowały się dokumenty i portfel. Kiedy wyszedł ze szpitala po rowerze nie było już śladu. Pokrzywdzony wartość skradzionego bicykla oszacował na 400 zł.

Po sprawdzeniu zapisu kamer znajdujących się na terenie szpitala, policjanci wytypowali sprawcę tej kradzieży. Okazał się nim 37 – letni mieszkaniec Łęcznej. W jego mieszkaniu policjanci znaleźli niektóre przedmioty należące do pokrzywdzonego oraz wstępnie ustalili, że rower mógł być sprzedany w punkcie skupu złomu. Mężczyzna został zatrzymany. Miał 3 promile alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży, za co grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Bądź bezpieczny na drodze

23 marca przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Łęcznej, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej, Urzędu Gminy w Puchaczowie, dyrektor szkoły, nauczyciele oraz łęcznińscy policjanci, uczestniczyli w komisji VII edycji Gminnego Turnieju Wiedzy pt. „Bądź Bezpieczny na dro-

dze”. Turniej, pod patronatem wójta gminy Puchaczów, odbył się w Zespole Szkół w Puchaczowie. Czteroosobowe drużyny uczniów klas II i III sześciu szkół podstawowych z terenu gminy wykazywały się znajomością zasad ruchu drogowego. Zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Zawadowie, która otrzymała nagrodę główną – Puchar Wójta Gminy Puchaczów. Drugie miejsce zajęła drużyna z Puchaczowa zaś trzecie uczniowie z Nadrabia.

Celem turnieju jest popularyzowanie wśród dzieci znajomości przepisów o ruchu drogowym, kształtowanie umiejętności przewidywania skutków lekczenia przepisów i utrwalenie wiadomości z zakresu wychowania komunikacyjnego.

Podpalacze

97 pożarów musieli gasić łączni strażacy pomiędzy 16 a 23 marca. 96 z nich to efekt wypalania suchych traw i pozostałości roślinnych oraz nieostrożności. Pięć z nich doprowadziło do pożaru lasu (młodnika w lesie i ściółki leśnej oraz pojedynczych drzew) w Adamowie gm. Cyców, Jasiuńcu gm. Puchaczów, Kłarowie i Dąbrowie gm. Milejów oraz w Łęcznej. W Kłarowie gm. Milejów spłonęło ponad 20 ha powierzchni nieużytków oraz poszycia leśnego.

Tydzień wcześniej było 50 pożarów suchych traw i pozostałości roślinnych, z których dwa doprowadziły do pożaru poszycia leśnego. Tylko jednego dnia – 10 marca, Powiatowe Stanowisko Kierowania KP PSP w Łęcznej przyjęło 17 zgłoszeń o pożarach suchej trawy. Najwięcej, bo po 7 pożarów odnoto-

wano w dwóch gminach: Milejów i Łęczna (w samym mieście doszło do 5 pożarów). Przyczynami tych pożarów są przede wszystkim celowe podpalenia oraz przypadkowe zaprószenia ognia na przykład poprzez wyrzucenie niedopałków papierosów. W likwidacji tylko tych 17 sobotnich pożarów wzięło udział 26 zastępów straży pożarnej grupujących 135 ratowników.

Sily tradycji wypalania traw nie mogą pokonać argumenty naukowe o szkodliwości takich praktyk, finansowe (rolnik przylapany na wypalaniu traci unijną dopłatę!) ani karne. Ot, chłopski upór.

O sankcjach karnych więcej na str. 8.

Pechowiec?

Dużego pecha miał 19-letni mężczyzna, który w piątek 23 marca przyszedł na posterunek policji w Urszulinie na przesłuchanie w charakterze podejrzanego. Tak niefortunnie wyjawał rękę z kieszeni, że przypadkowo wypadła mu na podłogę dilerka z suszem marihuany. Zauważył to jego ojciec i stojący obok policjant.

Po zbadaniu okazało się, że znajdujący się w torbie susz to marihuana. Łączna waga to zaledwie 0,43 grama. Wystarczy jednak, by 19-latek odpowiadał za posiadanie środków odurzających. W piątek 19-latek usłyszał zarzut posiadania marihuany i przyznał się do winy. Wyjaśnił policjantom, że woreczek z marihuaną znalazł w Lublinie i domyślając się, że to narkotyki, wypalił ją z ciekawości. Za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo, swoją karę chce wymierzyć 19-latkowi zbulwersowany ojciec.

(nor)

Zawirowania wokół religii

Od września 2012 roku według nowego rozporządzenia ministra edukacji narodowej z ramowych planów nauczania w szkołach publicznych usunięte zostaną lekcje religii i etyki. Wywołało to oburzenie środowisk kościelnych i części wiernych. Całą sprawę tłumaczyła w Sejmie minister Krystyna Szumilas.

- Zajęcia religii nie zostały przesunięte do grupy zajęć dodatkowych. W szkole są trzy grupy zajęć. Obowiązkowe, np. język polski czy matematyka (...). Nieobowiązkowe, które stają się obowiązkowymi po deklaracji rodziców - to np. języki mniejszości narodowych, wychowanie do życia w rodzinie, religia i etyka. Trzecia grupa to zajęcia dodatkowe, oferowane przez szkoły na zasadach dowolnych. Są to np. kółka zainteresowań - wyjaśnia szefowa MEN. (...) - Zajęcia obowiązkowe, i te zajęcia, które stają się obowiązkowe po deklaracji rodziców,

są bezwzględnie finansowane przez szkołę, są bezpłatne, a samorząd nie może odmówić ich organizacji, tak jak nie może odmówić organizacji lekcji matematyki - podkreśla Szumilas w Sejmie.

Oznacza to jednak, że w przyszłym roku lekcje te nie będą finansowane z budżetu państwa, a obowiązek ten spadnie na samorządy. Póki co nie chcą one zabierać głosu w tej sprawie. Do debaty o lekcjach religii nie doszło na przykład 19 marca podczas sesji sejmiku województwa, bo zabrakło bezwzględnej większości głosów koniecznej dla wprowadzenia tego punktu pod obrady.

Na własny użytek jednak samorządy liczą ile ich to będzie ewentualnie kosztować. W Urzędzie Miejskim w Łęcznej wyliczono, że w ubiegłym roku lekcje religii i etyki kosztowały 666,3 tysięcy zł.

(nor)

Nowoczesna szkoła w bezpiecznym otoczeniu

Jeśli Twoje dziecko kończy szkołę podstawową, a Ty rozważasz decyzję o wyborze szkoły, pomyśl o Zofiówce – bezpiecznej i kameralnej alternatywie. Zapraszamy do Gimnazjum w Zofiówce. Rozpoczęliśmy rekrutację do I klasy w nowym roku szkolnym 2012/2013.

Gimnazjum istnieje od września 2010r a powstało z inicjatywy rodziców absolwentów Szkoły Podstawowej w Zofiówce i dzięki zaangażowaniu grona pedagogicznego. Obecnie szkołę tworzą dwa zespoły klasowe, skupiające w sumie 18 uczniów. Mała liczebność klas sprzyja efektywności kształcenia i wysokiemu poziomowi nauki, co wynika z indywidualnego podejścia do każdego ucznia.

Atmosfera życzliwości umożliwia osiągnięcie satysfakcjonujących rezultatów i tworząc pracę. Rzetelne przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych zapewnia

budowanym skrzydle szkoły, w którym dysponujemy najnowocześniejszą bazą dydaktyczną w regionie. Środki na zakup atrakcyjnego sprzętu pozyskaliśmy z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Atrakcyjna lokalizacja szkoły, z dala od wielkomiejskiego zgiełku, w otoczeniu przyrody – Szkolnego Ogrodu Botanicznego, sprzyja bezpieczeństwu, jak również eliminowaniu współczesnych zagrożeń dla młodzieży. Dzięki dyskretniej kontroli pomagamy naszym uczniom odnaleźć się w nowej rzeczywistości nastolatka oraz wspieramy wychowawczo rodziców w najtrudniejszym czasie.

Sprawdź nas! Zajrzyj do naszego gimnazjum i poznaj pełną ofertę edukacyjną!

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły – tel. 81 7521603

tekst spons.



Kibice uczcili Żołnierzy Wyklętych

dok. ze str. 1

Przejmującą ciszę przy pomniku przyrzucały pani Lisowskiej, bardzo ucieszonej wizytą młodych kibiców. Niezwykle kontaktowa kobieta rozpoczyna lekcję historii, w którą każdy kibic wchodził się z ogromnym przejęciem.

Kibice tego samego dnia odwiedzają jeszcze cmentarz w Kijanach gdzie znajduje się pomnik poświęcony pamięci dowódców i żołnierzy oddziału partyzanckiego AK i organizacji WiN, w tym Zdzisławowi Brońskiemu. To symboliczne miejsce zastępuje poniekąd grób legendarnego dowódcy. Do dzisiaj nie wiadomo, bowiem gdzie komunistyczne władze pochowały ciało kapitana.

Ostatnim celem podróży jest cmentarz w Krzesimowie. Znajdują się tam mogiły żołnierzy armii rosyjskiej, austro – węgierskiej, którzy zginęli tu w 1915r., mogiły polskich lotników, oraz zbiorowe groby setek więźniów z obozu pracy. Obóz powstał

w sierpniu 1944 r., jako jeden z czterech Centralnych Obozów Pracy (COP). Trafiali tu głównie więźniowie polityczni i członkowie polskiego podziemia. Dużą grupę więźniów tego obozu stanowili żołnierze wojska polskiego, którzy podczas wojny należeli do Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, a także członkowie WiN. Przetrzymano tu także kobiety i dzieci. Łącznie przez cały czas istnienia obozu, przebywało tu prawdopodobnie około 2 tysięcy osób.

Jesienią 2003r. miejsce krzesimowskiej doliny przekształcono w Dolinę Krzyży. Znajdujące się tu krzyże upamiętniają ofiary terroru komunistycznego: poległych, pomordowanych, zmarłych w więzieniach, obozach, łagrach, oraz zaginionych bez wieści w latach 1939-1989.

- Wizyta szlakiem Żołnierzy

Wyklętych to nie jedyne działania, które podjęliśmy. Docieramy powoli do ludzi, którzy pamiętają tamte czasy, a w planach mamy zorganizowanie większego otwartego spotkania poświęconego tym tematowi. Już dzisiaj serdecznie na nie zapraszamy wszystkich mieszkańców – zachęta Tomasz Plaza. Przekonując, że poznając lokalną historię, lepiej poznamy i siebie.

GK

Arkadiusz Ślabek
RADCA PRAWNY ODPOWIADA

Pytanie czytelnika: Czy Ubezpieczyciel odpowiedzialny za umowy OC za sprawę wypadku może uzależnić wypłatę ponad przysługującą mi w toku likwidacji kwotę 2 tys zł z tytułu uszkodzenia samochodu od przedstawienia faktur na poniesione koszty naprawy?

Odpowiedź: Waznym jest, że odpowiedzialność kształtuje reżim ubezpieczenia OC nie zaś AC (z zastosowaniem ogólnych warunków umowy) a to istota kwestia dla kwalifikacji orzeczeń Sądu. Bardzo często się bowiem zdarza, iż ubezpieczyciele zaniżają wartość szkody w ogóle nie zwracając uwagi na reżim odpowiedzialności i takiej samej miary wymogów stosują zarówno przy odpowiedzialności z OC jak i z AC. Świadczenie należne od ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia OC ma wyodrębnić uszczerbek majątkowy powstały już w wyniku wystąpienia zdarzenia wyrażającego szkodę osobie trzeciej (tutaj poszkodowanemu – właścicielowi rozbitego auta). Nie mają więc znaczenia jakikolwiek faktury i nie można żądać ich przedstawienia albowiem obowiązek kompensacji szkody nie jest uzależniony od faktycznej reperacji auta (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r. Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1989/10-12 str. 310). Poszkodowany na prawo domagać się kompensacji szkody w mieniu na przestrzeni ubezpieczenia OC w oparciu o sporządzone kosztorysy (również przez autoryzowany salon albowiem wybór przysługujące poszkodowanemu). Jest to bowiem reżim odpowiedzialności OC a nie odpowiedzialności na przestrzeni Auto Casco (AC) gdzie ogólne warunki umowy mogą szczegółowo i odmienne regulować kompensację szkody.

Reasumując kwota wynikająca z kosztorysu jest kwotą do wypłaty bez znaczenia czy poszkodowany naprawił auto oraz czy w ogóle zamierza je naprawić. Oczywiście inaczej jest w ubezpieczeniu OWW AC, lecz w niniejszym stanie faktycznym z takową formą nie mam do czynienia (jedynie z kompensacją pełną z art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. na przestrzeni odpowiedzialności OC).

Okoliczności każdej sprawy wymagają jednakże dokładnej analizy.

Al. Jana Pawła II 95, pok. 129, tel. 607 175 738

Piszą mandaty

Straż Miejska nie próżnuje. Wraz z przyjęciem kalendarzowej wiosny rozpoczynają się wzmoczone kontrole i z mandatami muszą się liczyć parkujący na terenach zielonych, a raczej tym co po zimie z nich pozostało czyli klepkach i koleinach.

Gdzie mamy parkować, pytają kierowcy na forach internetowych, oburzeni ewentualną 500 złotową karą jaką grozi za parkowanie na zieleniach. Proponują także, by burmistrz wysłał SM w miejsca gdzie jest niebezpiecznie, a nie na parkingi.

W ratuszy słyszymy, że problem braku parkingów dotyczy większości polskich miast, ale nie tłumaczy to rozjeżdżania przez kierowców terenów zielonych. Być może w końcu jakieś ruchy podejmą spółdzielnie mieszkaniowe czyli właściciele większości terenów przy blokach, do tej pory bierno na wołanie swoich spółdzielców. Jeśli to nie poskutkuje, być może warto zastanowić się nad zmianą zarządów spółdzielni?

BB

Maxbiuro

KOMPUTERY
sklep-serwis

TELEWIZJA
cyfrowa telewizja n

INTERNET
play online

MaxBiuro
ul. Targowa 23
21-010 Łęczna

PRZESYŁKI
GLS parcel shop

LOMBARD
komputery,rtv,gsm

TŁUMACZENIA
przysięgłe, zwykłe

www.maxbiuro.com.pl
Tel: 504-240-988 , 516-169-044
E-mail: info@maxbiuro.com.pl



Rozmawiali z Prezydentem i Prezydentową

W marcu odbyła się dwudniowa wizyta Pierwszej Pary na Lubelszczyźnie. Porozmawiać z prezydentem i zadać mu pytania mieli szansę uczniowie Zespołu Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka z Łęcznej. Reprezentacja szkoły znalazła się w gronie 100 osób, które zostały zaproszone przez Kuratora Oświaty na debatę z Bronisławem Komorowskim.

Organizatorami spotkania Pana Prezydenta z młodzieżą, był pan Tomasz Różniak z Europejskiego Domu Spotkań – Fundacji Nowy Staw oraz O. Ludwik Wiśniewski OP Klasztoru Dominikanów, który serdecznie przyjął wszystkich jego uczestników w gościnnych progach przy ulicy Złotej w Lublinie.

Młodzi ludzie mieli niepowtarzalną okazję uczestnictwa w debacie z głową

państwa, zadawali szereg nurtujących ich pytań dotyczących polityki, problemów społecznych oraz tych związanych z pracą i życiem osobistym Prezydenta RP.

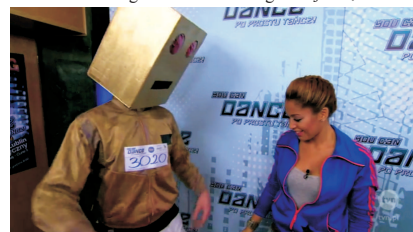
Zaś znacznie młodszy, bo 12 letni Hubert Znajomski z Łęcznej miał okazję spotkać się z Pierwszą Damą. Prezydentowa nie tylko rozmawiała z młodym chłopcem odwiedzając Dziecięcę Szpitala Klinicznego w Lublinie, ale także przeczytała wszystkim zebranym jeden z „Hubercikowych Humorków” opowiadanie z książeczki wydanej przez Annę Znajomską matkę chłopca. Przez kilka lat dorastania Huberta skrupulatnie spisywała ona jego często zabawne pytania i przygody. Tak powstał tomik, który prezydentowa Anna Komorowska otrzymała od pacjenta kliniki na pamiątkę.

OK

Łęcznianie w telewizji

dok. ze str. 1

Delegacji z regionu nie zabrakło również w tanecznym programie TVN You Can Dance. Podczas castingu w Lublinie swój talent show przedstawił Ireneusz Pogrzebski z Krasnego.



Mężczyzna na scenę wyszedł z nalożym na głowę kartonem ze świecami diodami. Efekt wizualny, a także taniec wykonany do piosenki „LMFAO - Sexy and I Know It” wywołał pozytywne poruszenie na widowni i w jury. Irek co prawda nie otrzymał biletu do szkoły tańca ale ciepłych słów nie szczędził mu Agustin Eguirrola - Jestem pewien, że po tym występie zostaniesz gwiazdą tego odcinka. - Być może nie usłyszysz słów: sława, pieniądze i wielka kariera jeszcze dzisiaj ale w przyszłości mam nadzieję, że tak – wtórował mu Michał Pirog.

Ostatnim mieszkańcem goszczącym w teleturcji tym razem „Milion w minucie” jest Marcin Nowomiejski z Łęcznej.

Marcin był jedną z ponad 11 tysięcy osób, które zgłosiły się do drugiej edycji programu TVN. Spośród szerokiego grona chętnych na casting dostało się około 300 osób, a z nich zaledwie 40 dostało zaproszenie na specjalny obóz treningowy, organizowany przed nagraniami. Miał on na celu zapoznać przyszłych zawodników z zadaniami, z jakimi mieliby sobie poradzić na wizji. Ostatecznie do studia TVN trafiła połowa tej grupy – w tym mieszkańce naszego miasta.

Emisja odcinka z występem Marcina jeszcze nie została wyemitowana. W telewizji powinna pojawić się w kwietniu i choć na razie nie możemy zdradzić szczegółów dotyczących na-

grania i tego, co wydarzyło się w studiu, już dziś możemy zapewnić, że będzie się działo!

Na tym póki co teleturcjiowej przegląd kończymy. Nie oznacza to, rzecz jasna, że mieszkańcy Łęcznej wcześniej nie brali udziału w różnych programach. Brali i to z sukcesami, dobrym przykładem jest Natalia Nejman, która w październiku 2011 śpiewając piosenkę „Sto tysięcy jednakowych miast” Comy wygrała program „Szansa na Sukces”. Wokalista wcześniej

brała również udział w programach „Tak to leciało” i „Jaka to melodia”.

Natomiast pod koniec ubiegłego roku widzowie z całej Polski oglądający Teleexpress mogli posłuchać i zobaczyć Piotra Barszczewskiego z Łęcznej który zagrał na gitarze i zaśpiewał piosenkę o tym popularnym programie informacyjnym. Po występie autor powiedział, że nadal będzie próbował choć w małym stopniu informować gdzie leży Łęczna i że to piękne miasteczko które warto odwiedzić.

OK



Ruina zmieniła się w ładne mieszkania

Kilka dni temu na Starym Mieście w wyremontowanym budynku na Placu Kościuszki 1, udo-

funkcji usługowo-mieszkalnych. W ramach prowadzonych robót wymieniono dach i zużyte elementy konstrukcyjne

internetu dla potrzeb mieszkańców Łęcznej.



Stary wybudowany w 1930 roku budynek był w fatalnym stanie. Dziurawy dach przeciekał, ściany pękały na grubość ręki, mieszkania posiadały wspólną toaletę, były zagrzewane i zimne. Odnowy udało się dokonać w ramach unijnego projektu rewitalizacji Starego Miasta. Jednym z jego celów jest podniesienie jakości życia mieszkańców oraz poprawa atrakcyjności turystycznej Łęcznej w który remont doskonale się wpisywał.



Budynek związany jest z najnowszą historią Łęcznej – przed wojną mieścił się tam posterunek Policji Państwowej, w okresie okupacji policji granatowej i mieszkanie jej komendanta, a po wojnie przez dziesiątki lat był siedzibą posterunku MO i Poczty Polskiej. W ostatnim czasie pełnił funkcje biurowe i mieszkalne. Na parterze budynku były biura Straży Miejskiej, a na piętrze dwa mieszkania komunalne oraz nieużytkowane pomieszczenia biurowe.

Ciekawostką jest też to, że w ubiegłym roku na poddaszu odnaleziono karabin Mauzer kawalerski wyprodukowany w 1934 r. O przekazanie



przez prokuraturę broni odnalezionej w naszym mieście wystąpiło Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej. Ma on być cennym eksponatem stowarzyszenia.

Same prace budowlane prowadzone były od czerwca 2011 r. i miały na celu polepszenie walorów użytkowych i nadanie budynkowi nowych

komercyjne oraz pomieszczenia dla potrzeb poradni leczenia uzależnień. W budynku zostanie też urządzony punkt dostępu do bezpłatnego



budynku, wymieniono wszystkie instalacje, przebudowano klatkę schodową, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową. Zakresu wykonanych robót dopełnił remont elewacji oraz wymiana podłóg i posadzek, a także wykonanie nowych okładzin.

Łączny koszt robót budowlanych wyniósł 1.354,65 tys. zł. Wykonawcą prac był lubelski oddział

- Mam gdzie mieszkać i jestem szczęśliwy. Komfort życia znacznie mi się poprawił. Mam gdzie spać, ugotować i się wykąpać – mówi pan Artur, nowy mieszkaniec Placu Kościuszki 1.

Nie obyło się jednak bez problemów. W pierwszy weekend z nowymi



Polskich Pracowni Konserwacji Zabytków S.A.

W efekcie prac budowlanych na piętrze i poddaszu powstało 7 jedno i dwupokojowych mieszkań o łącznej powierzchni ponad 275 m², każde wyposażone w aneks kuchenny i łazienkę. Nowe mieszkania oferują najwyższy standard wśród mieszkań komunalnych będących w zasobach komunalnych gminy Łęczna.

Wśród osób które otrzymały mieszkania są dotychczasowi lokatorzy budynku oraz osoby z bardzo długiej kolejki oczekujących na lokale komunalne.



Na parterze zmodernizowanego budynku przy Kościuszki 1 wydzielono ponadto lokal przeznaczony na usługi

lokator nuci pod nosem nieco zmodyfikowany tekst piosenki: tu jest moje miejsce, tu mam swój ciasny ale własny kąt, tu jest moje miejsce, tu jest mój nowy dom.

BB



Rekordowe wydobycie, świetne wyniki finansowe Bogdanki

Po świetnych wynikach 2010 roku i przy szerokim froncie robót inwestycyjnych prowadzonych w Lubelskim Węglu Bogdanka S.A. trudno było się spodziewać równie dobrych wyników ekonomicznych w roku 2011. Tymczasem okazało się, że pomimo zainwestowania 690,53 mln zł, w 2011 roku Grupa Kapitałowa Bogdanka osiągnęła przychody ze sprzedaży w wysokości ponad 1,30 mld zł, czyli o 5,76 proc. wyższe niż rok wcześniej. Jedynie zysk netto Grupy za 2011 rok był o 3,86 proc. niższy niż w rekordowym 2010, ale i tak osiągnięcie 221,25 mln zł zysku, wobec 230,12 mln zł w roku poprzednim można uznać za niezwykle osiągnięcie.

Zysk operacyjny w tym okresie w wysokości 265,74 mln zł był o 3,88 proc. niższy niż w 2010 roku, kiedy to spółka osiągnęła EBIT na poziomie 276,47 mln zł. Natomiast EBITDA Grupy Kapitałowej LW Bogdanka w 2011 roku wzrosła o 8,7 procent, z 414,55 mln zł do poziomu 450,60 mln zł. Pomimo tak świetnych wyników, których mogą Bogdancę zazdrościć inne, nie tylko Polskie kopalnie, Mirosław Taras, prezes zarządu LW Bogdanka podsumowując wyniki stwierdził:

- W 2011 roku zmagaliśmy się z czasem, trudnymi warunkami geologiczno-geologicznymi, optymalizacją parametrów pracy nowych maszyn i urządzeń oraz opóźnieniami w harmonogramie robót prowadzonych przez podwykonawców. Czekaliśmy na pierwszy węgiel z Pola Stefanów, który wyjechał na powierzchnię w sierpniu 2011 roku. Od października ruszyła tam pełna produkcja. Inżynierowie Bogdanki wdrożyli szereg innowacyjnych rozwiązań w systemach urobku, transportu i suchej przeróbki surowca. Przyniosło to efekt skokowego wzrostu wydobycia w czwartym kwartale 2011 roku. To pokazuje prawdziwy potencjał Bogdanki, który konsekwentnie będziemy podnosić – powiedział w konkluzji Mirosław Taras.

Rzeczywiście wyniki za pierwsze półrocze nie były aż tak dobre, do jakich nas w Bogdancę przyzwyczajono. W pierwszym półroczu 2011 roku Grupa Kapitałowa odnotowała spadek zysku operacyjnego ze 126,64 mln zł do 70,41 mln zł. Zysk netto wyniósł w tym czasie 62,16 mln zł i był niższy o 41,86 proc. niż w analogicznym okresie 2010 roku. Taką sytuację skomentował dla mediów Mirosław Taras, prezes LW Bogdanka mówiąc, że zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, na wyniki Bogdanki wpływ miały intensywne działania inwestycyjne. Jednocześnie w pierwszym półroczu 2011, w porównaniu do analogicznego okresu 2010 roku, wydobycie węgla handlowego spadło w Bogdancę o prawie 10 proc. i wynosiło 2,54 mln ton (rok wcześniej 2,82 mln ton). Spółka sprzedała o 2,64 proc. (72,00 tys. ton) węgla mniej niż rok wcześniej.

Sprawozdanie Zarządu Spółki stwierdzało, że spadek wydobycia węgla handlowego przy wzroście o ponad 1 proc. wydobycia brutto jest wynikiem większego natężenia prac przygotowawczych (w I półroczu 2011 roku wykonano prawie o 15

proc. więcej chodników niż w analogicznym okresie 2010 r.). Gorsza też była charakterystyka geologiczna eksploatowanego wtedy złoża, co znacząco wpłynęło na odnotowany wskaźnik uzysku.

Szczegółowe wyniki finansowe Grupy LW Bogdanka po czterech kwartałach 2011 r.

w tys. zł	1 - 4Q 2011	1 - 4Q 2010	Zmiana [%]
Przychody ze sprzedaży	1 301 349	1 230 447	5,76
Zysk brutto	384 653	409 684	-6,11
EBITDA	450 603	414 548	8,70
Zysk operacyjny	265 739	276 472	-3,88
Zysk netto	221 246	230 122	-3,86

Sprawozdanie podkreślało jednak, że w związku z poprawiającymi się warunkami geologiczno-geologicznymi złoża, należy oczekiwać poprawy wskaźnika uzysku netto w następnych okresach sprawozdawczych. Dobrym prognozą był też fakt wypracowania przez Bogdankę przeszło 582 mln zł przychodów ze sprzedaży, czyli więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego kiedy wyniosły one 578 mln zł.

I tak się stało. Pomimo dużego wysiłku inwestycyjnego Grupa Kapitałowa Lubelski Węgiel Bogdanka S.A. zanotowała ostatecznie w 2011 roku zysk zbliżony do rekordowego z 2010 roku. W październiku 2011 roku LW Bogdanka uruchomiła wydobycie w polu Stefanów osiągając w czwartym kwartale poziom 2 mln ton węgla handlowego wobec 1 mln uzyskanego w czwartym kwartale 2010. Łączna produkcja w minionym roku wyniosła 5 838,4 tys. ton przekraczając w ten sposób rekordowy dotychczas wynik 5 800,03 tys. ton z 2010 roku.

Uruchomienie pola Stefanów miało wpływ nie tylko na zwiększenie wydobycia węgla. W samym IV kwartale 2011 r., po uruchomieniu wydobycia w Stefanowie, Grupa uzyskała przychody w wysokości 435.588 tys. zł, czyli o 47,05 proc. wyższe niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Co ważne, ponad 80 proc. wartości sprzedanego węgla w analizowanym okresie 2011 roku (podobnie jak w analogicznym okresie roku poprzedniego) odbywało się na podstawie długoterminowych umów handlowych zawartych między Spółką Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. a jej głównymi odbiorcami, w tym Elektrownią „Kozienice” S.A. Grupa ENEA, Elektrownią Połaniec S.A. - GDF Suez Energia

S.A., S.A., ENERGA Elektrownie Ostrołęka S.A. i Grupą Ożarów. Pozwala to Bogdancę na spokojne zwiększanie wydobycia bez zbyt dużych obaw, że pozyskany węgiel będzie zalegał hałdy, zamiast trafiać do odbiorców.

Drugim bardzo dobrym powodem zwiększania wydobycia węgla jest fakt, że w Polsce, która jeszcze nie tak dawno była węglową potęgą, zaczyna zwracać brakować tego surowca. Według szacunków „Rzeczpospolitej”, w ubiegłym roku do Polski mogło wjechać prawie 16 mln ton węgla kamiennego wartego ponad 6,5 mld zł. Około 60 proc. importu pochodziło z Rosji. Importujemy węgiel, bo wydobycie

nalanie pracy urządzenia pozwoliło na osiągnięcia prędkości 18 metrów na sekundę w transporcie węgla z dołu na powierzchnię. Do ruchu dopuszczona została też tzw. estakada transportująca węgiel z pola Stefanów do Bogdanki. Kontynuowane były prace przy II etapie rozbudowy Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla. Eksploatacja pokładu węgla w Stefanowie pozwoliła na uzyskanie przez Spółkę w IV kwartale 2011 r. rekordowych miesięcznych poziomów wydobycia: 543 tys. ton węgla handlowego netto w październiku, 699 tys. ton w listopadzie i 763 tys. ton w grudniu.

W roku bieżącym kopalnia zamierza zainwestować w powiększanie wydobycia jeszcze więcej

sukcesywnie zwiększa zatrudnienie już od 2008 roku. Według planów, docelowo w 2014 r. ma tu pracować łącznie ok. 4,5 tys. osób. Biorąc pod uwagę, że średnia płaca w kopalni to ok. 6,3 tys. zł brutto, oznacza to nie tylko dobrą sytuację pracowników i ich rodzin ale także rozwój regionu, duże zapotrzebowanie na miejscowe usługi i handel. Skorzystać możemy wszyscy, bowiem kopalnia jest nie tylko dobrym pracodawcą, ale jednocześnie wspiera finansowo lokalne przedsięwzięcia społeczne, kulturalne i sportowe.

Na ile potrafimy wszyscy, jako mieszkańcy tego regionu skorzystać z szans jakie daje funkcjonowanie takiego zakładu w najbliższej okolicy, zależy już od naszej inwencji i przedsiębiorczości. Póki co pewne jest, że w powiecie łęczyńskim mamy najnowszą, najbardziej nowoczesną kopalnię węgla w Polsce i jednego z najbardziej atrakcyjnych pracodawców w regionie. Firmę, w której ślady idą inne kopalnie w Polsce. Obecnie wszyscy producenci węgla chcą zwiększać wydobycie. Kompania Węglowa z ok. 40 do 43 mln ton, Jastrzębska Spółka Węglowa z 12 mln 600 tys. ton do około 14 mln ton rocznie. Plany zwiększania wydobycia ma też Katowicki Holding Węglowy. Mówi się też o możliwości budowy nowych kopalń w Polsce. Jednak to są dopiero plany, Bogdanka swoje perspektywy rozwojowe zdefiniowała lata temu i dzisiaj jest na końcowym etapie ich realizacji.

Plany rozwoju Spółki w 2012 roku obejmują inwestycje w infrastrukturę techniczną, w tym m.in. zakończenie budowy zbiorników retencyjnych przy szybie 2.1 w polu Stefanów, dokończenie budowy obiektów budowlanych powierzchni pola Stefanów tj. placu manewrowego i ogrodzenie pola, rozbudowę centralnej klimatyzacji pola Stefanów, zakończenie Rozbudowy Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla, tak by mógł on przerabiać około 2400 ton urobku na dobę. Rozbudowane też będzie składowisko węgla oraz prowadzić się będzie dalsze inwestycje rozwojowe, odtworzeniowe, jak również z zakresu udostępniania pokładów węgla (m.in. drażnienie wyrobisk przyścianowych dla uruchomienia drugiej ściany w polu Stefanów w pokładzie 385/2).

Te inwestycje to jednak nie tylko sukces Spółki (kadry, pracowników i akcjonariuszy) ale również dobrodziejstwo dla mieszkańców regionu. Jak stwierdził Tomasz Zięba, rzecznik prasowy Bogdanki – Do końca 2012 roku planuje się przyjęcie około 250 nowych pracowników. Kopalnia

Struktura asortymentowa przychodów ze sprzedaży Grupy LW Bogdanka

Wyszczególnienie	1 - 4Q 2011	Udział [%]	1 - 4Q 2010	Udział [%]
Sprzedaż węgla	1 224 690	94,11	1 191 016	96,80
Sprzedaż ceramiki	8 678	0,66	7 868	0,64
Pozostała działalność	43 807	3,37	22 442	1,82
Sprzedaż towarów i materiałów	24 174	1,86	9 121	0,74
Razem przychody ze sprzedaży	1 301 349	100,00	1 230 447	100,00

Ryszard Nowosadziński



PULS powiatu

SERWIS INFORMACYJNY STAROSTWA POWIATOWEGO W ŁĘCZNEJ

MAJÓWKA NA POJEZIERZU ŁĘCZYŃSKO – WŁODAWSKIM

Majówka na Pojezierzu to oferta wyjątkowych spotkań z historią, tradycją i przyrodą Polesia. Już dziś zarezerwuj miejsca i pocuj niezwykłą atmosferę oraz czar kameralnego Pojezierza.

1 MAJA (wtorek) – dzień otwarty: Słowiński Gród w Wólce Bieleckiej
Słowiński Gród to ośrodek spotkań z „żywą historią” okresu średniowiecza. Jest to jedyna na Lubelszczyźnie rekonstrukcja wczesnośredniowiecznego grodziska, z obiektami obronnymi, kultowymi i podgroziem.

Godziny zwiedzania: 12.00 – 21.00
W programie: zwiedzanie z przewodnikiem obiektów obronnych, pokazy walk i uzbrojenia, wykonywanie dawnych rzemiosł, taniec z ogniem, degustacja kuchni wczesnośredniowiecznej.

Cena: wstęp wolny.
Rezerwacja miejsc: Słowiński Gród, Wólka Bielecka 7, 21-020 Milejów
tel. 693191808, info@horodyszcze.lbn.pl, www.horodyszcze.lbn.pl

2 MAJA (środa) – Muzeum Regionalne w Łęcznej
Spotkanie z kulturą żydowską oraz wielokulturowymi tradycjami miasta Łęczna i regionu.
Cena oferty specjalnej: bilet 4,50 zł
Rezerwacja miejsc do 22.04.2012: Muzeum Regionalne w Łęcznej, ul. Bożnicza 17, 21-010 Łęczna
tel. 81 752 08 69, e-mail: synagoga@zamek-lublin.pl

3 - 4 MAJA (czwartek-piątek) – dzień otwarty: Poleski Park Narodowy
Poleski Park Narodowy to prawdziwy skarb Pojezierza, obszar chroniony w skali światowej. Wraz z płytkimi, dziłkami jeziorami i karłowatymi lasami tworzy krajobraz charakterystyczny dla syberyjskiej tundry. Obszar ten stanowi raj dla plectwa wodnego, żółwi błotnych, bobrów i łosi. Spacer po ścieżkach

przyrodniczych, gdzie można spotkać mięsożerne rosiczki, jadowitego ssaka rzęśrka rzeczka, a także najmniejszą kwitnącą roślinę w Europie – wólfę bezkorzeniową stanowi niecodzienną atrakcję.

W programie: zwiedzanie z przewodnikiem wybranych obiektów na terenie Poleskiego Parku Narodowego.
Cena: bilet normalny – 6,00 zł, ulgowy – 3,00 zł,
Rezerwacja miejsc: Poleski Park Narodowy, ul. Chelmska 44, 21-070 Cytów
tel. 82 571 30 71, www.poleskipn.pl

5 MAJA (sobota) - spływ kajakowy: Nadwiprzyński Park Krajobrazowy
Nadwiprzyński Park Krajobrazowy w okolicach Łęcznej uznawany jest za jeden z najpiękniejszych krajobrazowo zakątków Lubelszczyzny. Miłośników aktywnego wypoczynku zapraszamy na spływ kajakowy na liczącej ok. 19 km trasie Łęczna – Zawieprzycze.

Cena: 20 zł / osoba
Rezerwacja miejsc: Sternik – spływy kajakowe, Bystrzejowice Pierwsze 7, 21-050 Piaski
tel. 512 085 136, www.kajakisternik.pl

6 MAJA (niedziela) – Majówka Historyczna w Zawieprzycach
Zamkowe wzgórze w Zawieprzycach to miejsce zachwycające swym pięknym położeniem i tajemniczością. Co roku wypełnia się gwarem wojów i rycerzy, hukiem armat, szczękiem oręża. Podczas Historycznej Majówki odbywają się widowiska plenerowe, pokazy rzemiosła i walk, którym towarzyszą kameralne koncerty muzyczne i pokazy tańca z ogniem.
Cena: wstęp wolny
Zespół pałacowo – parkowy w Zawieprzycach, 21-077 Spiczyn
www.majowka.info.pl

„WIELKANOCNE INSPIRACJE”

Starostwo Powiatowe w Łęcznej i Centrum kultury w Łęcznej zapraszają na wystawę pokonkursową XVI edycji konkursu plastycznego symbole Świąt Wielkanocnych „WIELKANOCNE INSPIRACJE”

Wyróżnienie nagród dla laureatów odbyło się 30 marca 2012r. o godz. 13.00 w Galerii CK w Łęcznej.

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA:
KATEGORIA – PRZEDSZKOLAKI

I miejsce – Oliwia Sermanowicz – Puchaczów
II miejsce – Szymon Dylewski – Puchaczów
III miejsce – Marta Marcinek – Puchaczów
Wyróżnienie – Gabriela Kociuba – Łęczna, Blanka Kaźmierczak – Łęczna, Natalia Ryś – Milejów

KATEGORIA – KLASY I-III SZKOŁY PODSTAWOWE

I miejsce – Agnieszka Cyfra – Nadrybie
II miejsce – Konrad Ciepielewski – Ostrówek
III miejsce – Wiktoria Szymański – Malinówka
Wyróżnienie – Weronika Jedut – Nadrybie, Jakub Wójcik – Januszówka, Dawid Orłowski – Cytów, Natalia Paradowska – Łęczna
KATEGORIA – KLASY IV-VI SZKOŁY PODSTAWOWE

I miejsce – Antonina Jop, Alicja Sadowska – Łęczna
II miejsce – Wojciech Dziurka – Kijany
III miejsce – Ewa Chabrowska – Zawieprzycze
Wyróżnienie – Mateusz Stec – Łęczna
KATEGORIA – GIMNAZJA
I miejsce – Paweł Wasilczyk – Łęczna
II miejsce – Nina Dec – Łęczna
III miejsce – Anna Węgorska – Ludwin
KATEGORIA – SZKOŁY ŚREDNIE
Wyróżnienie – Aneta Matys – Łęczna, Milena Kaliszyk – Ludwin



Nagrody ufundowali:
Starostwo Powiatowe w Łęcznej
i Centrum Kultury w Łęcznej.

fot. Praca Oliwii Sermanowicz z przedszkola w Puchaczowie

ZAPROSZENIE

V MAJÓWKA HISTORYCZNA W ZAWIEPRZCACH 2012

12.00 orszak powitalny - rozpoczęcie majówki
12.30 scenki rodzajowe z życia szlachty
13.00 pokazy wojskowe: musztra dragońska, pokaz artyleryjski, turniej szabli
13.45 scenki rodzajowe z życia Słowian
14.15 musztra oraz pokaz bojowy wojów
15.00 bitwa - widowisko plenerowe
16.00 pokazy sokolnicze
16.45 rozstrzygnięcie konkursu historycznego
17.00 turniej bojowy wojów
17.45 pokazy fechtunku, gry i zabawy plebejskie
18.30 pokaz walk samurajów
19.00 legenda zawieprzycza
20.00 słowińskie widowisko plenerowe z pokazami tańca z ogniem
21.00 koncert zespołu Trzyzna
22.00 pokaz lampionów

HISTORYCZNA MAJÓWKA w Zawieprzycach 6 MAJA 2012



Dodatkowe atrakcje

Wioska historyczna: obóz wojskowy, pokazy rzemiosła, gry i zabawy dla dzieci, degustacja potraw kuchni staropolskiej i wileńskiej, historyczny plac zabaw dla dzieci, zwiedzanie wzgórza zamkowego z przewodnikiem, konkurs historyczny.
Wiecej na stronie: www.majowka.info.pl

Z okazji Świąt Wielkanocnych w imieniu Rady Powiatu i Zarządu Powiatu oraz Pracowników Starostwa Powiatowego w Łęcznej składamy serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym, radości, pokoju oraz wzajemnej życzliwości.

Przewodniczący
Rady Powiatu
Andrzej Grzesiuk

Starosta Łęczyński
Adam Nisiewicz

Wicestarosta
Krzysztof Budka

REDAGUJE: Wydział Funduszy Europejskich, Informatyzacji, Rozwoju i Promocji Powiatu:

Małgorzata Kolary-Woźniak, Rafał Kloc, Beata Cieśliriska, Natalia Golonka, Łukasz Pawlak, Wiktor Piotrowski, Łukasz Borowiec, Dominika Sacawa, Marcin Mozgawa
Kontakt: fundusze@powiatleczynski.pl, tel. 81 752 64 20.
Wiecej informacji na www.powiatleczynski.pl



Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

SKOK CHMIELEWSKIEGO

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI
■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

PRAKTYCZNE POŻYCZKI

SILNA PROMOCJA

kwota pożyczki

miesięczna rata

6000,00 zł 209,47 zł

Łęczna, ul. Stefanii Pawlak 40
(deptak, parter)

tel. 81 7521869, pon.-pt. 8.30 - 16.30



Siedziba Kasy:
Lublin, ul. Wallenroda 2E
tel. 81 446 30 00

JUŻ PONAD
140
ODDZIAŁÓW
W POLSCE

PRZYKŁAD REPREZENTATYWNY:

Całkowita kwota pożyczki 6000,00 zł, umowa zawarta w dniu 17.01.2012 r. na okres 36 miesięcy z oprocentowaniem nominalnym 15,50 %, prowizją za udzielenie pożyczki w wysokości 300,00 zł, opłatą przygotowawczą w wysokości 0,00 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania wynosi 20,96 %, całkowita kwota do zapłaty wynosi 7841,27 zł, całkowity koszt kredytu wynosi 1841,27 zł (w tym kwota odsetek 1541,27 zł), a kwota raty miesięcznej wynosi 209,47 zł.

Posłanka Zofia Popiołek w Łęcznej

W marcu w Łęcznej gościła posłanka Ruchu Palikota z Lublina Zofia Popiołek. Kobieta na spotkaniu z mieszkańcami poruszyła tematy bezrobocia, roli Lubelszczyzny dla Polski, a także gorącego tematu podwyższenia wieku emerytalnego.

Największe baty spadły na urzędy pracy które zdaniem uczestników spotkania są niewydolne i nie spełniają swojej roli. Bezrobocie się nie zmniejsza, a generuje się koszty utrzymania pracowników placówek.

Posłanka stwierdziła, że jedyną możliwością poprawy sytuacji na rynku pracy jest zmiana systemu kształcenia już na poziomie szkół gimnazjalnych. Uczniowie nie mogą być uczeni wszystkiego. Powinni rozwijać swoje zainteresowania i robić to w czym są dobrzy. Skrytykowała wszechwładzie licea ogólnokształcące, stawiając na zawodówki i technika uczące konkretnych potrzebnych zawodów.

Posłanka pytana o Polskę „B” i wizję jej ugrupowania na poprawę sytuacji odpowiedziała, że Lubelszczyzna powinna pozostać terenem rolniczym. Dodała również, że rolnicy powinni się grupować i stawiać na przemysł przetwórczy owoców i warzyw. Posłanka zadeklarowała także pomoc w lobbowaniu „na górze” na rzecz budowy elektrowni w Łęcznej. Chociaż jak sama uczciwie przyznała, sprawa była jej obca do momentu spotkania.

Posłanka skrytykowała także ZUS i wysokie przymusowe płacenie składek przez pracodawców nawet w momencie braku dochodów firmy. Stwierdziła także, że wydłu-

żenie wieku emerytalnego trzeba poważnie brać pod uwagę, bo od tego ucieczki nie ma, natomiast obecna forma zmian proponowana przez rząd jest jej zdaniem nie do przyjęcia.

Posłanka na koniec poinformowała, że rozważa otwarcie biura poselskiego w Łęcznej w którym odbywałyby się bezpłatne porady prawne dla mieszkańców powiatu.

GR



Listy do redakcji

Po przeczytaniu artykułu Ryszarda Nowosadkiego w Pojezierzu nr 4(176) Emerytury, kiedy, w jakiej wysokości, coś mnie zmusiło do napisania kilku słów na ten temat. Otóż czytuję waszą gazetę kiedy ktoś uprzejmy podrzuci mi ją pod drzwi jak kawałek śmiecia. Owszem, pismo jak pismo, ale proponowałbym aby następnym razem pan Nowosadki zanim napisze podpuszczający artykuł na rząd, który zechce narzucić siłą głosowania w parlamencie, zostanie zmieciony w następnych wyborach zastanowił się nad tym czy warto zajmować się dziennikarstwem skoro nie ma się znajomości podstawowych zasad ekonomii. Zwyczajem wielu opozycyjnych polityków, pan Nowosadki wylewa swoje żale, wymienia szkody

Emerytury, kiedy, w jakiej wysokości

powodowane przez rząd, ale nie ma pojęcia jak to inaczej zorganizować.

Czepia się pan, może i słusznie emerytur mundurowych, ale ze strachu przed gniewem górników, nie wspomina pan o ich emeryturach. Dlaczego? Czy nie chce pan w swoim zacietrzewieniu zauważyć, że wielu, przepracowanych (?) górników, zaraz po przejściu na emeryturę podejmuje pracę w spółkach na kopalni i nie tylko na kopalni, zajmując miejsca młodym, a muszę pana uświadomić, że emerytury górnicze na najniższych nie należą.

Zamiast tym, niech się pan zajmie wymyśleniem sposobu na uzyskanie pieniędzy na emerytury dla przyszłych pokoleń. Między innymi dla pańskich dzieci. Powtarzanie tego co pan w swoim artyku-

le, czyli opozycyjno-związkowej nagonki, w lokalnej gazecie jest szukanym sensacją i taniego poklasku oraz sposobem zapełnienia miejsca na łamach.

Czytając pański artykuł zabrakło mi tylko jednego. Nawoływania do strajków i marszu na Warszawę, co może pan uczynić i jak wynika z pańskiego dzisiejszego artykułu, uczyni. Panie redaktorze, radzę zapoznać się głębiej z tematyką poruszaną. Problem jest trudny i pańskie artykuły na pewno niczego nie rozjaśniają ani nie informują dlaczego rząd chce podnieść wiek emerytalny, jakie mogą być korzyści lub zagrożenia.

O tym można i trzeba dyskutować, ale na pewno nie w tonie wściekłego ataku jak to pan redaktor uczynił.

Czytelnik okazjonalny Pojezierza

nam na tak istotne dla wszystkich Polaków pytania. No ale ja się czepiam a Pan racjonalnie i rzeczowo broni ten biedny rząd przed atakami niedouczonego ekonomicznie dziennikarza. Gratuluję dobrego samopoczucia.

Na koniec odpowiedź na śmieszny zarzut obawy przed narażeniem się górnikom. Nie napisałem o wielu zawodach, którym należałoby odebrać różne dziwne przywileje (na samo ich wyliczenie zabrakłoby miejsca), ale akurat w sprawie górników uważam, że tym stałe pracującym pod ziemią wcześniejsze emerytury po prostu się należą. Na pewno bardziej niż prokuratorów, którzy strzela sobie w policzek, potem stwierdza, że nie jest już w stanie dalej pracować i w tak zwanym stanie spoczynku chciałby sobie pobierać 6 tys. zł miesięcznie czy coś koło tego. Górnikom nie zazdroścę ani ich pensji, ani pracy ze świadomością ciągłego zagrożenia.

Generalnie chciałbym jeszcze tylko zapytać. Skoro mój spokojny, chociaż stanowczy tekst, przypominający o obowiązujących w kraju zasadach demokracji i problemach, które należy rozwiązać, jest według Pana wściekłym atakiem, to jak nazwać Pański list?

Z poważaniem
Ryszard Nowosadki
ps. Ostatnie doniesienia o planach wpisania w reformę emerytalną jakichś osłon dla najstarszych, a pozostających bez pracy, najlepiej świadczy, że ten mój podobno „wściekły atak” był najwykolejszym głosem rozsądku wobec teorii „ekonomicznych” jastrzębi.

Drogi okazjonalny Czytelniku

Postanowiłem odpowiedzieć na Pański list, pomimo tanich złośliwości w nim zawartych, bo jest on egzemplifikacją ogólnopolskiego problemu z dyskursem politycznym. Dzisiaj w Polsce nie rozmawia się o problemach i sposobach ich rozwiązania tylko twórczo staje się po jednej ze stron barykady – za lub przeciw rządowi. A chyba nie o to chodzi. Ważniejszy jest by uchwalać prawo i stosować takie rozwiązania, które będą dobre dla kraju i każdego jego mieszkańca. Zacietrzewienie w tym nie pomaga.

Zarzuca mi Pan, że nie podaję rozwiązań a sam stwierdza tylko, że rząd ma rację a ja się na niczym nie znam. Trochę konsekwencji! Oczekiwałem raczej rzeczowych argumentów, które mnie nieprzekonanego wyprowadzą jednak na jedną słuszną drogę.

Przeczytał Pan artykuł i przyjął, że wzorem opozycji wyłącznie neguję decyzje rządu i jedynie w odróżnieniu od – cytuję: „opozycyjno-związkowej nagonki”, nie nawołuję do marszów protestacyjnych. Czytać trzeba ze zrozumieniem. Akurat tak się składa, że głosowałem dwukrotnie na PO i tym bardziej mam pełne prawo krytykować słabe pomysły, które moim zdaniem ten rząd, który przy urnie pomogłem sformować, chce na siłę forsować. Nota bene tak samo krytykowałbym ten konkretny projekt gdyby rządził PiS, SLD, Ruch Palikota czy jakaś sejmowa drobniaka. Ale nie to jest najważniejsze. W tekście, który Pan komentuje najwa-

niejszą sprawą był tryb dochodzenia do nowego, jednolitego wieku emerytalnego 67 lat. Szkoda, że to jakoś umknęło Pana uwadze.

Przypomnę sam początek: *Nikt rozsądny, poza politycznymi zadymiarzami, nie kwestionuje dzisiaj potrzeby zmian w naszym systemie emerytalnym. Niestety rząd proponuje nam dzisiaj proste dla siebie a nie obywateli rozwiązanie: z powodu demografii musimy podwyższyć wiek emerytalny do 67 lat. Innymi problemami zajmiemy się później.*

Rzeczycząc chciałbym przypomnieć, że tak już raz zrobiono i mamy taki właśnie skutek, że po 13 latach musimy tamtą reformę poprawiać. Dlaczego? Bo ją wprowadzono a resztę rozwiązań przełożono właśnie na później. A później nie było.

I tu jest istota sprawy. Ja, podobnie jak wielu innych zatroskanych i wcale nie zacietrzewionych Polaków, obawiam się by historia się nie powtórzyła. Dlatego w tekście nawoływałem do dokończenia reform zapowiedzianych 13 lat temu i ciągle nie zrealizowanych przez wszystkich kolejne rządy. Do przedstawienia planu jak wydłużając wiek emerytalny nie doprowadzić do „produkcji” starych bezrobotnych ludzi, których nikt nie będzie chciał zatrudnić a emerytura nie będzie im jeszcze przysługiwać. Pisałem, że w Polsce pracuje zaledwie niespełna 30 proc. populacji osób w wieku 55 lat i starszych, w Unii Europejskiej prawie dwa razy tyle! Co zrobić z tym problemem? Ani Pan, ani rząd nie odpowiada

UG w Ludwinie BIULETYN INFORMACYJNY



Ludwin inwestuje w place zabaw

W marcu w miejscowości Dąbrowa wybudowany został nowy plac zabaw. Umieszczony przy lesie sosnowym będzie stanowił świetną okazję do wypoczynku dla mieszkańców i turystów. Dzieci do swojej dyspozycji otrzymały m.in. wielofunkcyjny statek, huśtawkę, łódkę i konia kiwaka. Kompleks uzupełnia altana. Inwestycję współfinansowano ze środków unijnych. Oficjalne otwarcie planowane jest 1 czerwca, w Dniu Dziecka. – W naszej wsi brakowało miejsca, w którym dzieciaki mogłyby spokojnie i bezpiecznie bawić pod okiem rodziców – cieszą się w Dąbrowie.

– Każdemu maluchowi chcemy stworzyć odpowiednie warunki do aktywnej rozrywki i bezpiecznej zabawy. Dzięki takim miejscom mali mieszkańcy naszej gminy będą mogli nawiązywać kontakty ze swoimi rówieśnikami. Niwelowane będą różnice pomiędzy dziećmi z terenów wiejskich i miejskich. Realizacja tego projektu, to także poprawa jakości życia wszystkich mieszkańców. Dlatego już teraz mogę dodać, że w innych miejscowościach, gdzie znajdują się placówki oświatowe, również szukamy utworzenia nowych placów zabaw – powiedział wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros.

Budowę placu zabaw w Dąbrowie współfinansowano z funduszy Unii Europejskiej w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Wartość inwestycji wyniosła 40 922,10 zł. Udział środków UE to 23 289,00 zł, gmina natomiast wyłożyła 17 633,10 zł.

Jednak to dopiero pierwsza część większego przedsięwzięcia na terenie gminy. Następne etapy, jeszcze w tym roku, kontynuowane będą w Ludwinie i Żezulinie.



– Place zabaw w tych miejscowościach powstaną przy istniejących przedszkolach – dodaje wójt. – Będą jeszcze większe. Wyposażone zostaną również w przyrządy do ćwiczeń sprawnościowych, dojazd jeźdździan i ścianki wspinaczkowe. W tym wypadku także skorzystamy z dofinansowania. Jeden plac będzie kosztował około 50 tys. zł, a wsparcie wyniesie 70 proc. Wnioski zostały już złożone do Urzędu Marszałkowskiego i teraz oczekujemy na ich realizację.



Zagłodził zwierzęta

Dwa konie i jałówekę 20 marca br. odebrali starszemu, samotnemu mieszkańcowi Cynowa przedstawiciele Fundacji Lubelska Straż Ochrony Zwierząt. Zwierzęta były tak wygłodzone, że przedstawiciele fundacji mogli zaopiekować się tylko krową i 20-letnią kobyłą. Druga kobyła była tak wycieńczona, iż nie była w stanie ustać na nogach i wkrótce zdechła z głodu. Asysta policji okazała się niepotrzebna, właściciel zwierząt oddał je dobrowolnie.

Fundacja została powołana w celu prowadzenia działalności w zakresie szeroko pojętej ochrony przyrody i środowiska naturalnego, ze szczególnym uwzględ-

nieniem ochrony zwierząt, prowadzi oraz wspiera działania na rzecz inicjowania procesu zmian cywilizacyjnych, obyczajowych, kulturowych i legislacyjnych dążących w kierunku poszanowania praw zwierząt oraz tworzenia zwierzętom godnych warunków życia.

W ciągu dwóch lat działalności Fundacja Lubelska Straż Ochrony Zwierząt pomogła kilkunastu zwierzętom. W Lublinie Fundacja posiada skromną sieć domów tymczasowych, w których przebywają zwierzęta odebrane właścicielom, zanim znajdą nowe miejsce. Całą działalność prowadzi kilku inspektorów i wolontariusze. Aby ich wezwać na pomoc, wystarczy zadzwonić pod alarmowy numer 883 577 493.

(nor)

**STOWARZYSZENIE
TĘCZA
W KOPINIE**

PRZekaż 1% SWOJEGO PODATKU
KRS: 0000312714
KOPINA 16, 21-070 CYCÓW

1%
przeznaczamy na:

- modernizację Ośrodka Rehabilitacyjnego w Kopinie
- zakup sprzętu rehabilitacyjnego i ortopedycznego
- rehabilitację osób z chorobami nowotworowymi
- świetlicę socjoterapeutyczną
- prowadzenie Domu Dziennego Pobytu dla Seniora
- prowadzenie Klubu „Amazunka”
- wsparcie dzieci w domach dziecka

**Z CAŁEGO SERCA
DZIEKUJEMY
ZA KAŻDĄ 1% PODATKU**

SBIBKOPINA.PL

Cztery punkty w dwóch meczach

Pilkarze pierwszoligowego GKS Bogdanka mają za sobą dwa mecze rundy wiosennej, rozegrane w tym roku. W pierwszym z nich pokonali na własnym boisku Flotę Świnoujście.

Wygrana nie jest zaskoczeniem, gdyż przeciwnik to sąsiad w ligowej tabeli. Jednak jej rozmiar już tak. Górnicy zaaplikowali drużynie znaną z morza aż pięć bramek, tracąc dwie. Kibice mogli mieć wrażenie, że oglądają mecz hokeja. Dwie bramki dla naszej jednostki strzelił Michał Renusz. Po jednej Wojciech Łuczak, Łukasz Pielorz, Veljko Nikitović. Bramek mogło być więcej, co najmniej o jedną. Boiem piłkarz gości, Krzysztof Bodziony nie potrafił pokonać bramkarza GKS-u Bogdanka Sergiusza Prusaka. Gólkiper zielono-czarnych przed przyjściem do zespołu Bogdanka grał w drużynie Floty Świnoujście. Choć poziom gry w wymienionym meczu nie zachwylił to zwycięzców się nie sądzi a

to że padło tyle bramek sprawiło, że kibice byli uczestnikami piłkarskiej uczty.

W kolejnym meczu GKS miał zmierzyć się z Flotą w Ząbkach z Dolcanem. Jednak ze względu na przebudowę stadionu, spotkanie odbyło się w Łęcznej. Niestety piłkarze trenera Piotra Rzepki nie potrafili wykorzystać atutu własnego boiska. Spotkanie zakończyło się bowiem bezbramkowym remisem. Nie mogło być inaczej, gdyż piłkarze faworyta tego spotkania czyli Bogdanka (Dolcan znajduje się w tabeli jedno z trzech ostatnich miejsc) chyba przez tydzień zapomnieli jak się gra w piłkę nożną. Zaprezentowali bowiem anty futbol, racząc kibiców piłkarskim koszmarem. Zdobyć punktu nikogo nie cieszy, w kontekście włączenia się do walki o awans do ekstraklasy ten wynik trzeba odebrać jako stratę dwóch. Przy zwycięstwie GKS Bogdanka odrobiłby trzy punkty do drugiego w tabeli Zawiszy Bydgoszcz. Jednak przy takim poziomie gry nasi piłkarze o zwycięstwie mogli jedynie pomarzyć.

W 23 kolejce drużyna Bogdanka podejmie na własnym boisku Kolejarza Stróże. Poprzeczka w porównaniu do meczu z Dolcanem zostanie zawieszona na znacznie wyżej. Goście plasują się bowiem w tabeli na piątym miejscu. Czy Bogdanka zagra wreszcie na miarę oczekiwań jej kibiców przekonamy się w sobotnie popołudnie.

Mariusz Lagodziński

Medale zapaśników Górnika Łęczna

Za nami I Puchar Polski Kadetów w zapasach w stylu wolnym. W czterech kategoriach wagowych GKS Górnika Łęczna wystawił sześciu zawodników.

Wolnicy z Łęcznej wywalczyli dwa brązowe medale. Dokonał tego, w kategorii do 42 kg – Rafał Włodarczyk oraz w kategorii do 76 kg – Szymon Gamla.

Pozostała czwórka zajęła niższe miejsca. Na sześćdziesiąt trzy kluby, GKS Górnika Łęczna został sklasyfikowany na dziewiątym miejscu.

redil

powędrował w ręce piłkarzy ZZ Kadra. Mecze były sędziowane przez arbitrow Halowej Śląskiej Ligi Górnicy.

redil

ZZG zwyciężcą Bogdanka CUP 2012

Cztery drużyny wzięły udział, w halowym turnieju piłki nożnej Bogdanka Cup 2012.

W hali sportowej GKS Bogdanka w Łęcznej, w piłkarskie szranki oprócz drużyn związkowych zawodowych Lubelskiego Węgla „Bogdanka” S.A. stanęła Reprezentacja Śląskiej Ligi Górnicy. Gospodarze turnieju okazali się „mało gościnni”, zajęli bowiem pierwsze trzy miejsca, zaś ekipie ze Śląska przypadło w udziale czwarte miejsce. Zwyciężyła drużyna ZZG w Polsce, drugie miejsce zajął zespół

NSZZ „Solidarność”, zaś trzecie reprezentacja ZZ Kadra.

Organizatorzy przyznali wyróżnienia indywidualne. Najlepszym piłkarzem wybrano Łukasza Wywrockiego (ZZG w Polsce), zaś najlepszym bramkarzem został Karol Szczerba (NSZZ „Solidarność”). Puchar fair play



Wysoka forma przed rundą

Trener Górnika 1979 Łęczna – Jacek Fiedien nie ma powodów do obaw przed rozpoczęciem rundy wiosennej lubelskiej klasy B. Jego podopieczni spokojnie wygrali wszystkie mecze kontrolne, prezentując przy tym wysoką dyspozycję.

Szczególną uwagę zwraca efektowne zwycięstwo w sparingu rozegranym 18 marca przeciwko Vrotoevii Lublin. Piłkarze lidera czwartej grupy lubelskiej A klasy błądli wypadli na tle łęczyńskiego Górnika. Bramkarz drużyny gości w pierwszej połowie aż siedem razy musiał wyciągać piłę z siatki. Klasycznego hat-tricka ustrzelili

Paweł Chochowski i Kamil Jabłoński. Jedną bramkę dorzucił Patryk Błaziak. W drugiej części meczu zawodnikom z Lublina udało się uzyskać honorowe trafienie. W tak wysokiej dyspozycji górnicy nie powinni mieć problemów z graniem w piłkę na poziomie znacznie wyższym niż klasa A.

Dla „zielono – czarnych” mecz z Vrotoevią był ostatnim sparingiem przed startem rundy wiosennej. W planach działacza reaktywowanego przez kibiców klubu była jeszcze gra kontrolna z Aveniem Jabłonna zamykającym tabelę czwartej grupy lubelskiej klasy A. Jednak spotkanie nie doszło do skutku i

na niespełna miesiąc przed startem rundy rewanżowej podopiecznym trenera Fiedienia pozostaje szlifowanie formy na treningach.

Podczas okresu przygotowawczego w B-klasowym Górniku doszło do kilku zmian kadrowych. Grający na pozycji pomocnika 24-letni Łukasz Sawicki do końca czerwca będzie grał w Ludwianku Ludwin. Działacz Górnika porozumieł się również z GKS Bogdanka w sprawie pozyskania Daniela Ruska, Roberta Oziemczuka, Damiana Osucha, Marcina Kędzierskiego i Kamila Jabłońskiego.

Pierwszy mecz rundy wiosennej górnicy rozegrają na wyjeździe 22 kwietnia. Rywalem będzie LKS Biskupice.

E. Olszewski

Sam Lowes piąty w Australii

Sam Lowes w barwach lubelskiej ekipy motocyklowej Bogdanka PTR Honda, ukończył pierwszy wyścig sezonu MS World Supersport na piątej pozycji. Paweł Szkopek, po najlepszych kwalifikacjach w karierze, w niedzielę nie mógł jednak wystartować na australijskim torze Phillip Island z powodu kłopotów z maszyną.

21-letni Brytyjczyk dzielnie toczył walkę o zwycięstwo i prowadził przez pierwsze cztery okrążenia. Z powodu problemów z oponami, wywołanych bardzo wysokimi temperaturami, niedzielną rywalizację skrócono z 21 do 15 okrążeń. Lowes był jednym z zawodników, którzy padli ofiarą kłopotów z ogumieniem i pod koniec wyścigu musiał nieco zwolnić, ostatecznie finiszując na piątym miejscu, zaledwie pięć sekund za zwycięzcą.

Dobrze zadebiutował też w mistrzostwach świata drugi reprezentant Bogdanka PTR Honda, Matthew Scholtz. Zawodnik z RPA startował z piętnastą pozycją, ale pod koniec pierwszego okrążenia spadł na dwudzieste miejsce próbując uniknąć kolizji z dwoma upadającymi tuż obok niego motocyklistami. 19-latek pokazał

świętą formę, finiszując ostatecznie na czternastej punktowanej pozycji.

Paweł Szkopek, który w sobotę wywalczył dziesiąte pole startowe, swój najlepszy wynik w MS World Supersport, niestety nie mógł wystartować w wyścigu z powodu kłopotów z silnikiem.

Niedzielną rywalizację wygrał Turek Kenan Sofuoğlu, do którego na podium dołączyli Francuz Fabien Foret i Australijczyk Broc Parkes. Drugi wyścig mistrzostw świata World Supersport odbędzie się pierwszego kwietnia na włoskim torze Imola. Więcej o zespole na www.bogdan-karacing.com oraz na portalach społecznościowych Facebook i Twitter.

Sam Lowes: „To był udany wyścig. Dobrze wystartowałem i miałem nieźle tempo, ale niestety, pod koniec wyścigu opony zaczęły tracić przyczepność. Chciałem wygrać, ale cieszę się z piątego miejsca i zdobytych punktów. W zeszłym roku Chaz Davies nie ukończył pierwszego wyścigu, ale mimo wszystko wywalczył tytuł mistrza świata, więc piąte miejsce nie jest złe.”

Matthew Scholtz: „Dobrze wystartowałem i wyprzedziłem kilku zawodników, ale pod

koniec pierwszego okrążenia musiałem ominąć upadających rywali i spaść na dwudzieste miejsce. Goniłem rywali i przebiłem się na dwunastą lokatę, ale wtedy opony zaczęły się ślizgać i ostatecznie byłem czternasty. To był całkiem niezły debiut w mistrzostwach świata.”

Paweł Szkopek: „Niestety, w ostatniej chwili pojawił się problem, który uniemożliwił mi start w wyścigu. Dziękuję zespołowi za świetną pracę przez cały weekend. Dzięki temu mogłem wyjechać z garażu, ale na okrążeniu wyjazdowym okazało się, że z silnikiem dzieje się coś dziwnego, dlatego wolalem nie ryzykować i wróciłem do boksu. Szkoda, ponieważ po świetnym wyniku we wczorajszych kwalifikacjach widzieliśmy, że możemy walczyć o dobry rezultat.”

Igor Piasecki, Dyrektor Bogdanka Racing: „Nie ukrywam rozczarowania, ponieważ końcowy wynik nie odzwierciedla poziomu, jaki przez cały tydzień Sam i Paweł pokazali w Australii. Paweł wyjechał na tor na okrążeniu rozgrzewającym, jednak okazało się, że jazda na nowym silniku może być ryzykowna, więc podjął słuszną decyzję o jeździe do garażu. Sam prowadził, ale z powodu problemów z oponami podjął słuszną decyzję o niepodążaniu zbieżnego ryzyka i dowiezienia do mety punktów.”

Źródło: tw.com.pl

Dobre występy tenisistów Górnika Łęczna

W hali sportowej Górnika Łęczna, młodzi tenisiści i tenisistki do lat 12 rozegrali mecze w ramach Wojewódzkiego Turnieju Kwalifikacyjnego Wśród skrzatów wystartowało szesnastu zawodników, zaś skrzatke było cztery mniej. Górnice barwy reprezentowało sześciu zawodników i cztery zawodniczki.

Turniej w kategorii skrzatów wygrał reprezentant GKS Górnika Łęczna Anis Lenartowicz. Wśród zawodniczek, najwyżej z naszych była Natalia Wójcik, która uplasowała się na czwartym miejscu. Pozostałe miejsca tenisistów łęczyńskiego klubu: Kacper Wronka - 5; Kacper Wójcik - 7; Nikodem Zasiadko - 9; Maciej Kwieciński - 10; Jakub Kędra - 16, Wiktoria Szmerlo - 6; Klaudia Michalak - 9; Patrycja Dąbrowska - 11.

Z uwagi na formę grupową turnieju, każdy jego uczestnik, zanim został sklasyfikowany, miał do rozegrania z góry ustaloną, jednakową liczbę meczy. Chłopcy rozegrali po sześć pojedynków, zaś dziewczęta po cztery. Niewątpliwie udział młodych tenisistów w turnieju o takiej formie sprawił, że zdobyli kolejne doświadczenie, które na pewno w przyszłości będzie procentować.

Nasze miasto jest mocnym punktem tenisa w województwie. Dlatego w łęczyńskiej hali często rozgrywane

są zawody rangi wojewódzkiej. Nie inaczej było w trzeci weekend marca. Tym razem w Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym oprócz skrzatek, skrzatów grały także kadetki. Mecze rozegrano zarówno w grze pojedynczej jak i w parach. W finale singla skrzatów Anis Lenartowicz z naszego Górnika, po dobrym występie uznał wyższość Szymona Szpaka z Mery Warszawa. Wymieniony zawodnik, zajął również drugie miejsce w grze podwójnej. W tej grze wystąpili jeszcze inni reprezentanci górnicyzkiego klubu. Para Kacper Wronka i Kacper Wójcik w półfinale zmierzyła się z późniejszymi zwycięzcami. Mimo porażki, nasi zasłużyli na wielkie brawa. Postawili bowiem przeciwnikom bardzo wysoko poprzeczkę. Po dwóch setach był remis. Wygrana rozstrzygnęła się w tie-breaku, w nim to tenisiści ze Stalowej Woli zwyciężyli 13:11.

W zawodach, zarówno w grach pojedynczych jak i deblowych, górnice barwy reprezentowali również Maciej Kwieciński i Nikodem Zasiadko. W grze podwójnej skrzatek, tenisistki Górnika Łęczna zagrały w obu półfinałach. Jednak Wiktoria Szmerlo z Natalią Wójcik oraz Klaudia Michalak z Zuzanną Jackowską przegrały z przeciwniczkami.

redil

Brązowy medal Michała Smerdla

Poznańska hala Arena była miejscem osiemdziesiątych trzecich Mistrzostw Polski Seniorów w boksie. W kategorii 56 kg znakomicie spisał się bokser łęczyńskiego Gwarka Michał Smerdel. Dzięki dobrej formie wygrał dwie walki i zdobył brązowy medal.

W półfinale przegrał, z rywalem z którym już w tym roku krzyżował rękawice. Był nim Michał Burzyński (Kaczor Team Wałbrzych). Sukces jest tym większy, iż brąz boksera Gwarka Łęczna, był jedynym medalem jaki przywieźli zawodnicy z województwa lubelskiego z tych mistrzostw, a startowało ich czterech. Ponadto zawodnik z Łęcznej, potwierdził, że zasłużenie został wybrany najlepszym bokserem

Lubelszczyzny podczas Mistrzostw Okręgu. Wszyscy związani z naszym klubem bardzo dziękują sponsorowi „Łęczyński Energetyce”, bez niej o medalu można byłoby jedynie pomarzyć.

Za nami również bokserki czwartek. Wzięło w nim udział pięciu adeptów tej dyscypliny sportu. W ocenie trenera Bolesława Charendarza, nasi jak na pierwsze oficjalne walki wypadli udanie, więc wyjazd był jak najbardziej zadowalający. Młodym gwarkowcom sekundował trener Marek Kozak. W końcówce miesiąca odbędą się w Lesznie Mistrzostwa Polski Juniorów. Wystartuje w nich Tomasz Smerdel. Będzie to następna szansa na kolejny sukces pięściarza Gwarka w tym roku.

M. Lagodziński

Mamy wicelidera

W piłkarskiej ekstraklasie kobiet rozegrano dwie kolejki rundy wiosennej.

Piłkarki Górnika Łęczna, w pierwszej z nich, zremisowały na własnym boisku 1:1 (bramka Anna Szyniowska) z Pogonią Szczecin Women. Biorąc pod uwagę, jesienne zwycięstwo nad przeciwnikiem to remis na własnym stadionie nikogo w klubie nie ucieszył. Humory jednak poprawiły się zdecydowanie po następnym meczu. W pojedynku, być może wiosny, nasze

piłkarki pokonały na wyjeździe Wicemistrza Polski Medyka Konin. Obie bramki dla zielono-czarnych strzeliła Julija Sokolova.

Dzięki wygranej górnicyzki awansowały na drugie miejsce w tabeli. Do prowadzącej Unii Racibórz nasze piłkarki tracą dwa punkty. Do prawdziwego hitu w piłkarskiej ekstraklasie kobiet dojdzie dwudziestego maja. Wówczas łęcznianki na własnym boisku podejmą Unię Racibórz.

redil

Najsukuteczniejsza reklama?
Tylko w Pojezierzu!
Największy zasięg. Największy nakład. Atrakcyjne ceny!
Tel. 81 752 22 77
602 406 545, 604 258 017, 602 811 876
e-mail: pojezierze@wp.pl

USŁUGI KOPARKO-LADOWARKA
tel. 607 391 121

Wielkanocne obyczaje

dok. ze str 1

Święta Wielkanocne nie bez podstaw nazywane są świętami wiosennymi. Chrześcijaństwo zmieniło jednak ich znaczenie. Przed chrześcijaństwem wiosenne święta od zawsze kojarzyły się z nowym życiem i przesiąknięte były kultem płodności. Wyrażały radość życia doczesnego, jego żywiołowość i biologiczny wymiar. Chrześcijańska Wielkanoc tradycjom świąt wiosennych, obecnym w kulturach wszystkich ludów rolniczych, nadała nowy, rzecz można jakiś ascetyczny wymiar, pozabawiając je podłoża erotycznego, a kierując w stronę duchową, wzbogacając coraz to nowymi zwyczajami, kształtowaniymi przez kolejne wieki.

Wielkanoc. Już w samej nazwie przeplatają się wątki i symbole różnych epok i kultur – pogańskie, antyczne i chrześcijańskie. My nazwę, najbardziej typową dla Słowian, przejęliśmy od Czechów razem z chrześcijaństwem, jako nawiązanie do cudu zmartwychwstania mającego miejsce nocą. Bo jak mówi Nowy Testament, Maria Magdalena do grobu Jezusa przybyła gdy świat pogrążony był w ciemnościach, a kamień zasłaniający wejście był już odsunięty. Jednak w pewnych językach słowiańskich święto nosi nazwę Wielki Dzień albo Zmartwychwstanie. Na święcie znane jest również jako Pascha – od hebrajskiego Pesach, czyli wiosennego święta upamiętniającego wyjście Żydów z Egiptu. Chrystus jako Hebrajczyk obchodził to święto, na nie wraz z uczniami przybył do Jerozolimy, ono też stało się tem jego męki, śmierci i zmartwychwstania.

W Wielką Niedzielę, zasiadając do uroczystego śniadania wielkanocnego, rozpoczynamy od składania życzeń i dzielenia się święconką z koszyeczka. To do cła nas naturalne, nie byłoby znane pierwszym chrześcijanom. Obrzęd poświęcenia pokarmów rozpowszechnił się na dobre dopiero w VIII wieku zarówno w Kościele wschodnim, jak i w zachodnim. Zachowały się starożytne

formy modlitwy za ofiarujących baranka paschalnego (znow nawiązanie do żydowskiego Pesach, podczas którego składano ofiarę z rocznego baranka) oraz specjalna forma błogosławienia go. Te modlitwy pochodzą ze starożytności i omiały. W Polsce zwyczaj błogosławienia pokarmów przetrwał w XIV wieku. Najstarsza w naszym kraju zapisana benedykcyjna pokarmów wielkanocnych pochodzi z 1300 roku i znajduje się w Mszałe Gnieźnieńskim.

Nieodłączny element świąt stanowią dla nas pisanki. Obyczaj malowania jajek pochodzi się aż z mitycznej starożytności, a Słowianom znany był od X wieku. Początkowo jaja zdobily wyłącznie kobiety, bo obecność mężczyzn niszczyła magiczne właściwości pisanki. Sama zaś czynność była jednym z warunków zachowania ciągłości świata. Dawne motywy na skorupkach też miały własną symbolikę. Kolor żółty nawiązywał do motywu słonecznych, zieleni oznaczała wiosenne odrodzenie przyrody i miłość. Szkarłat i biel oznakę szacunku dla duchów opiekujących się domem.

Zwyczajów przejętych z innych religii, w tym tzw. pogańskich jest znacznie więcej. W The Catholic Encyclopedia napisano wprost: „Do świąt wielkanocnych przynależą liczne pogańskie zwyczaje obchodzone dla uczczenia powrotu wiosny. Jajko jest symbolem odradzania się życia wczesną wiosną. Zając to symbol pogański, który zawsze był wyobrażeniem płodności” (1913, t. V, s. 227). W Słowniku mitów i tradycji kultury W. Kopańskiego pod hasłem „Wielkanoc” można przeczytać: „Chrześcijaństwo wyparło szereg pogańskich świąt wiosennych, ale zachowało wiele zwyczajów świątecznych, nadając im odmienną symbolikę” (W-wa 1985, s. 1276).

W niczym to jednak nie zmienia faktu, że Wielkanoc jest dla nas dzisiaj najważniejszym chrześcijańskim świętem.

opr. R. Nowosadski

Ogłoszenia drobne

Pilnie sprzedam działkę budowlaną o pow. 830 m², częściowo ogrodzoną, media przy drodze, atrakcyjna lokalizacja w Łęcznej. Cena 95 tys. do negocjacji. Tel. 513-853-448.

Sprzedam działkę budowlano-inwestycyjną o pow. 605 m² w Łęcznej (ok. Starostwa Powiatowego) cena do uzgodnienia. Tel. 506-187-972.

Sprzedam działkę budowlaną 17 ar w Łęcznej przy ul. Ogrodowej, cena 11 tys/ ar, tel. 513-156-747.

Wynajmę lokal 75m² ul. Stefani Pawlak 22 (deptak) lokal - 1 cena ok. 1500 zł, tel. 601-247-317, 602-360-891.

Kupię ziemię orną w okolicy Łęcznej, tel. 81 75 20 937.

Sprzedam smycz, kaganiec, obroże cena 700zł do uzgodnienia (czarny cane corso gruby), tel. 723-139-051.

Małe domowe przyjęcia (imieniny, urodziny, komunie) profesjonalnie i tanio. Tel. 723-139-051

Tresura psów z dojazdem do klienta, tel. 723-139-051.

Sprzedam działkę rolną-budowlaną w Szpicy na trasie Łęczna-Siedliszcze (9km od Łęcznej) wszystkie media. Tel. 81-752-17-02.

Sprzedam Bar Pyryk w Łęcznej ul. Polna 10, tel. 511-704-852, 515-541-968 cena do uzgodnienia.

Sprzedam kawalerkę 37m² w miejscowości Piaseczno. Cena ok. 100 tys. beczynszowe, tel. 511-704-852.

Pilnie sprzedam działkę 23 ar kol. Podzamcze dobra lokalizacja cena do uzgodnienia. Tel. 697-632-033.

Sprzedam łaskę 27 ar położoną w atrakcyjnym miejscu nad rzeką Wieprz w Jaszczowie. Cena do uzgodnienia, tel. 660-875-019.

Sprzedam dom piętrowy o pow. 200m² na działce budowlanej 33 ar w Trawnikach Idealna lokalizacja, łatwy dojazd. Cena 310 tys. do uzgodnienia tel. 605-586-856.

Sprzedam dom kawalerkę 37m² z możliwością rozbudowy. Ocieplany, centralne ogrzewanie na gaz, okna PCV, wszystkie media, garaż, działka 28 ar w Żezulinie przy trasie Kijany-Ludwin Do zamieszkania od zaraz. Cena do uzg. Tel. 503-391-926.

Sprzedam suknię ślubną. Jednocześnie, kształt litery A, rozmiar 36/38, ecru, koronka na gorsecie do wycięcia z tyłu wiązanie. Wzrost 170cm+5 obcas. Cena 1400zł tel. 669-309-363 (gratis!) Welon krótki i długi, bolerko z d. rękawem, tren, halka).

Sprzedam działkę o pow. 0,96 ha przeznaczoną pod zabudowę w Łęcznej Cena do uzgodnienia tel. 507-086-044.

Rozsiewacz do nawozów AMAZON 1200 hydrauliczny, frezarka stolarska, heblarka, przyczepa wywrotkowa 4t na niskich kołach tel. 609-114-110.

Sprzedam mieszkanie w Łęcznej 49m² I piętro Osiedle Niepodległości tel. 698-616-019.

Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną ok. 10 min spacerem do jeziora Rogóżno przy drodze dojazdowej, kwadratowa, 10 ar, prąd, woda, ogrodzona, zadbana. Cena 65 tys. zł. Tel. 516-852-799.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M6 na Osiedlu Samsonowicza. Mieszkanie na parterze, dogodna lokalizacja, ciepłe, suche i słoneczne. Cena do uzgodnienia. Możliwość zamiany na M3 tel. 796-924-633.

Sprzedam M6, 80m² w Łęcznej ul. Ob. Pokoju, okna PCV, księga wieczysta lub zamienię na M2. Cena 270 tys do uzgodnienia. Tel. 606-477-352.

FIRMOWE:

- Tynki cementowo- wapienne. Solidnie i tanio w powiecie łęczyńskim tel. 725-534-310.

- Wyprzedaż! Meble kuchenne z ekspozycji, atrakcyjna cena tel. 518-473-399.

- KOMIS DZIECIĘCY kupno/ sprzedaż artykułów dziecięcych. Trykwy selekcyjnowana odzież, obuwie, wózki, foteliki, akcesoria, zabawki. ZAPRASZAMY! Al. Jana Pawła II 101A (za Wamechem) kontakt: outletka@op.pl, tel. 507-031-965.

Wypalanie traw to czyn bezprawny

Co roku w okresie wiosennym dochodzi do pożarów związanych z wypalaniem traw na łąkach. Łęczyńscy policjanci przypominają, że takie zachowania są czynem bezprawnym pociągającym za sobą odpowiedzialność karną. Tylko podczas minionego weekendu dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej otrzymał kilkanaście zgłoszeń dot. wypalania traw na terenie powiatu łęczyńskiego. W wyniku podjętych interwencji w gm. Milejów policjanci zatrzymali cztery osoby, które dopuściły się tych czynów.

Wypalanie traw jest jedną z przyczyn pożarów. Kiedy ogień wymknie się spod kontroli, o co niestety nawet przy słabym wietrze, płoną nie tylko łąki, lasy, ale i zabudowania. Osoby, które wypalają roślinność, narażają swoje zdrowie i życie. Co roku w płomieniach lub w wyniku zacczadzenia giną ludzie.

Policjanci apelują o rozsądek. Wobec osób, wypalających trawy funkcjonariusze będą stosować sankcje karne.

Wypalanie traw jest zachowaniem bezprawnym pociągającym za sobą odpowiedzialność karną:

USTAWA O OCHRONIE PRZYRODY, art. 45 mówiący, że „zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczerzetów i trzcin” oraz art. 59 mówiący, że „kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczerzetów lub trzcin podlega karze aresztu albo grzywny”.

- art. 124. Zabrania się wypalania

łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów”. Art. 131: „Kto...wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały...- podlega karze aresztu albo grzywny”.

USTAWA O LASACH, art. 30 ust. 3 pkt 3 ustawy z 28 września 1991 roku: “W lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności: rozniecania ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego, korzystania z otwartego płomienia i wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinności.”

KODEKS WYKROCZEŃ, art. 82 § 3. Kto na terenie lasu, na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od nich roznieca ogień poza miejscami wyznaczonymi do tego celu albo pali tytoń, z wyjątkiem miejsc na drogach utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi, podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany.

KODEKS KARNY, art. 163 § 1 „kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”, natomiast według art. 164 § 1 „kto spowoduje bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia określonego w art. 163 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

KPP w Łęcznej

LOMBARD 8%

EXPRESOWE POŻYCZKI POD ZASTAW

skup i sprzedaż złota

Czynne: Pn-Pt: 10-17 Sobota: 10-14

Al. Jana Pawła II 88 Łęczna (DEPTAK)

tel. 886-882-883

tel./fax: 81-752-02-79

KOLOR

Skup metali

kolorowych i złomu

po cenach konkurencyjnych waga najazdowa

Łęczna, Podzamcze 15, pon-pt. 8-16, sob. 8-12

Tel. 507-213-862

AUTO GAZ

AUTOERMART - Ciechanki Krzesimowskie 23

www.autoermart.pl

PROMOCJA: instalacja gazowa od 1799 zł!

INSTALACJE GAZOWE | MECHANIKA | AUTO HAKI | POMOC DROGOWA

Budujesz? Remontujesz?

Oferujemy **BEZPŁATNE DORADZTWO** przy pomiarach*!

Pomagamy w wyborze najkorzystniejszej dla Ciebie oferty okien i drzwi.

Przeprowadzamy **PROFESJONALNE** wymiarowanie przy użyciu **LASERA**

Techniki pozbywania się mostków termicznych.

*Zadzwoni i umów się - oferta dla pierwszych 10 osób

ponad 10 lat doświadczenia

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe LUS-POL

Łęczna, ul. Pasternik 8, tel./faks: 81 752 24 84, kom. 501 299 970

www.luspol.pl, e-mail: luspol@wp.pl

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

RN-PRESS

- foldery promocyjne
- plakaty
- ulotki
- wizytówki

- gazetki informacyjne i reklamowe
- skład i druk:
 - książek
 - gazet
 - albumów
 - wydawnictw okazjonalnych

szybkie terminy realizacji

dowolne nakłady

profesjonalne wykonanie

druk cyfrowy i offsetowy

tel. 602 81 18 76, 602 40 65 45

AD CAR

ODNAWIANIE LAKIERU LAKIEROWANIE

NAPRAWY MECHANICZNE

NAPRAWY NADWOZIA

RENOWACJA FELG

KONTAKT

Łęczna, Ciechanki 141

kom. 787 393 744

adcar@poczta.onet.pl

AUTO-GAZ HI-FI

- INSTALACJE GAZOWE - MONTAŻ - SERWIS
- DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTERÓW SAMOCHODOWYCH
- ABS - SRS
- SPAWANIE PLASTIKÓW
- PRZEWODY - ŚWIECE

KLIMATYZACJA

SERWIS - NAPELNIANIE - ODGRZEWANIE OZONEM

Łęczna, ul. Słoneczna 2, tel. 509 483 065

Więcej informacji na stronie: www.autogazhifi.com.pl

HALOPIZZA

ul. Słoneczna 2, Łęczna

81 752 12 00

CZYNNIE:

Pn. - Pt.	13.00-23.00
Sobota	14.00-23.00
Niedziela	14.00-23.00

DOWÓZ OD 14 ZŁ NA TERENIE ŁĘCZNEJ GRATIS!!!

skup złomu, stali i metali kolorowych

pon-pt: 8-16

SKUP ZŁOMU

najlepsze ceny w regionie

elektroniczna waga

negocjacja cen

Łęczna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 994

AUTO GAZ

STAG Partnerski warsztat serwisowy

JARMAN

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

tel. 691 163 049

Łęczna, ul. Krasnostawska 54

czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17

3 LETNIA OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA